

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozataryfowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 262.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym śledztwie należą do rabatu upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 68

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 13 czerwca 1933 r.

Rok XIII

Minister Beck o stanowisku Rządu R. P. Orędzie biskupów katolickich w Niemczech wobec paktu czterech Aprobują politykę Hitlera

WARSZAWA. Pan minister Spraw Zagranicznych J. Beck, do którego zwróciliśmy się z zapytaniem o stanowisko Rządu R. P. wobec parafowania paktu czterech, oświadczył:

„Podany do publicznej wiadomości tekst paktu czterech mocarstw, parafowany 7-go bm. w Rzymie, zawiera postanowienia dość ogólnikowe, różniące się znacznie od pierwotnych projektów.

Niemniej przeto historia negocjacji w sprawie paktu i niektóre fragmenty obecnego tekstu stwarzają konieczność pewnych precyzji. Przedewszystkiem wyjaśnić należy, że żadne postanowienia powzięte na podstawie tego paktu, które dotyczyłyby bezpośrednio lub pośrednio interesów Państwa Polskiego, nie będą miały dla Rządu polskiego w żadnym wypadku mocy obowiązującej. Rząd

Polski nie przyjął żadnych zobowiązań co do jakiegokolwiek współpracy z blokiem czterech państw, jako z organem międzynarodowym. Stanowisko Rządu w tej dziedzinie było w odpowiednim czasie jasno sformułowane.

Wejście w życie paktu czterech utworzy praktycznie kryzys w dziedzinie organizacji Ligi Narodów. Rząd Polski zajmie w odpowiedniej chwili stanowisko w tej sprawie. Już dziś jednak stwierdzić należy, że decyzje i postanowienia Rady Ligi oraz jej organów mogą mieć moc obowiązującą jedynie przy ścisłym respektowaniu litery i ducha paktu Ligi. W razie jakichkolwiek nie-normalności w funkcjonowaniu Rady Ligi, Rząd Polski byłby zmuszony zarezerwować sobie całkowicie wolną rękę.

BERLIN. Biskupi katolicki w Niemczech ogłosili list pasterski, w którym aprobują dążenia i cele polityki zagranicznej rządu Hitlera, podkreślając, że Niemcy muszą odzyskać w świecie stanowisko należne im z tytułu ich liczebności i misji kulturalnej. Orędzie biskupów wstępuje przeciwko uzależnianiu przynależności do narodu od wspólnoty krwi i rasy. Dobrobyt narodowy oparty być może tylko na sprawiedliwości, której stosowania biskupii domagają się również względem dotychczasowych wrogów rządu.

Orędzie wita deklaracje rządu Hitlera uznającą zasady chrześcijańskie jako

podstawy państwa, zaznaczając jednocześnie, że katolicy niemieccy uważają się jednocześnie za członków wielkiego powszechnego Kościoła, którego głową jest Ojciec święty. Z tym Kościołem ludność katolicka Niemiec związana jest nierozdzielnie. Wszelkie próby rozluźnienia tej spójni względnie utworzenia niezależnego od Rzymu niemieckiego kościoła narodowego uważaliby za zamach na najświętsze uczucia.

Orędzie wysuwa wreszcie szereg postulatów dotyczących uznania wpływu Kościoła na wychowanie młodzieży oraz zapewnienia swobód prasie katolickiej,

Dziennikarze katolicy u Ojca św.

CITA del VATICANO. Ojciec Święty przyjmując międzynarodową pielgrzymkę dziennikarzy katolickich wygłosił przemówienie wyrażając swą radość, iż widzi przedstawicieli 24 narodów, poczem określił misję prasy wskazując, iż jest ona wyrazem opinii publicznej lecz, że jednocześnie dziennikarze często są nazywani fabrykantami opinii publicznej. I jedno i drugie, zdaniem Piusa XI, odpowiada prawdzie do pewnego stopnia. Jednak z tej prawdy wypływają

szczególne obowiązki, a zwłaszcza poczucie wielkiej odpowiedzialności jaką dziennikarze biorą na siebie za własną misję. Szczególniej zaś dziennikarze katolicki, często zmuszeni do interpretacji nauk Kościoła, powinni mieć wyraźne poczucie ich odpowiedzialności. Ojciec Święty zaznaczając, iż zadania prasy katolickiej są wielkie, udzielił apostołskiego błogosławieństwa wszystkim obecnym.

Naczelny skaut gen. Baden Powell w Gdyni

Twórca skautingu dnia 16 sierpnia przybędzie na jeden dzień do Polski. Wizyta nie będzie miała charakteru oficjalnego, jednak na przywitaniu Naczelnego Skauta przyjadą do Gdyni reprezentacje harcerskich drużyn żeglarskich i władze Związku Harcerstwa Polskiego Ponadto celem zapoznania gości z życiem obozowym polskich harcerzy projektowane jest urządzenie 5-7 dniowego obozu pod Gdynią, w którym odbyłoby się przyjęcie gości. Jednocześnie

w dniu przybycia dostojnych gości, prze-widywany jest liczny zjazd delegacji drużyn harcerskich, które wezmą udział w powitaniu gości, defiladzie i pokazach. Gen. Baden Powell podróżować będzie na pokładzie specjalnego statku „Calgario”. Towarzyszyć mu będą żona z dziećmi, 600 instruktorów i 50 instruktorów. Prócz Polski wycieczka zwiedzi Rotterdam, Kłajpedę, Tallin, Rygę, Helsinfor, Sztokholm i Oslo.

Okropna śmierć 7-miu robotników

ZURYCH. W pobliżu miejscowości Gribbio w czasie jazdy partii robotników kolejką linową przeznaczoną do transportu drzewa zdarzył się tragiczny wypadek. Przeciążony wózek kolejki za wadził o przewód prądu elektrycznego o napięciu 160.000 wolt. 7 robotników poniosło śmierć na miejscu a 5-u jest ciężko poszwankowanych.

Nazwanie hitlerowców małpami

ESSEN. Policja w Bertlich aresztowała tamt. księdza Blumerta za to, że podczas nauki religii odwodził dzieci od wzięcia udziału w uroczystościach ku czci Schlagetera, nazywając hitlerowców brunatnymi małpami.

Program „Święta Morza” w Gdyni

Wstępem do właściwych uroczystości „Święta Morza” w Gdyni będzie w dniu 28 czerwca capstrzyk na ulicach miasta, a następnie palenie stosów na Kamiennej Górze.

Dzień 29 czerwca rozpocznie się uroczystą Mszą Św. i kazaniem na moło Wilsona.

Po przemówieniach okolicznościowych i uchwaleniu rezolucji odbędzie się defilada marynarki i wojsk oraz pochód organizacji i wycieczek, zakończony symbolicznym czerpaniem wody morskiej.

Jednym z najbardziej atrakcyjnych punktów programu gdynskiego będą ćwiczenia przy udziale marynarki wojennej oraz zwiedzanie okrętów wojennych.

W dn. 30 czerwca przewidziane są

wianki na morzu, dnia 1 lipca match piłki nożnej: marynarka wojenna szwedzka i marynarka wojenna polska z okazji wizyty floty szwedzkiej, która włączona została w ramy obchodu „Święta Morza”. Dnia 2 lipca odbędą się regaty kutrów rybackich.

W ten sposób na przestrzeni 4 dni liczne przebywające do Gdyni wycieczki znajdą dla siebie różnego typu atakcje morskie, które zespolą je jeszcze bardziej z morzem.

Ze względu na spodziewany liczny zjazd wycieczek do Gdyni, zaznacza się, że pierwszeństwo przy ulgach i zakwaterowaniu mieć będą delegacje Ligi Morskiej i Kolonialnej z całej Polski.

Bestjałskie morderstwo na proboszczu

LWÓW. Dzienniki donoszą: Ubiegłej nocy nieznanymi osobnikami włamali się na plebanję w Przybyszewsku (ziemia Rzeszowska). Bandytci weszli do sypialni proboszcza, 71 letniego Józefa Chmurowicza, żądając od niego pieniędzy pod groźbą rewolwerów. Ksiądz oświadczył, że wszystkie pieniądze, jakie przechowuje u siebie, są własnością parafjan i po-

chodzą ze składek. Bandytci dali kilka strzałów z rewolwerów, raniąc śmiertelnie ks. Chmurowicza, który wkrótce potem zmarł.

W trakcie pościgu zdołano ująć podejrzanego osobnika, co do którego istnieje przypuszczenie, że brał udział w morderstwie.

Po zamachu na Venizelosa Szeft bezpieczeństwa zamachowcem

ATENY. Wielkie wrażenie wywołała sensacyjna wiadomość o rozkazie aresztowania szefa bezpieczeństwa publicznego w Atenach Polychronopulosa pod zarzutem udziału w zamachu przeciwko Venizelosowi. Aresztowanie szefa policji ateńskiej wywołuje liczne jak-najsprzeczniejsze komentarze. Prócz Polychronopulosa aresztowano dwóch innych oficerów. Władze uchylają się od wszelkich wyjaśnień.

Auto, którym posługiwali się uczestnicy zamachu, znaleziono spalone w pobliżu Malaksa.

W mieście panuje najzupełniejszy spokój. Wydano surowe zarządzenia, uniemożliwiające wszelkie próby zamachu stanu.

Stan zdrowia pani Venizelos poprawia się.

LIST Z GDYNI

Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej Gdyni i Wybrzeża. — Wizyta szwedzkiej marynarki wojennej. — Wystawa przemysłu czechosłowackiego w Gdyni. — Święto Morza. — Wielkie cmentarzyska przedhistoryczne pod Gdynią. — Przygotowanie przyszłych oficerów marynarki.

(Od własnego korespondenta)

Gdynia nie posiada należytej propagandy, która mogła nasze miasto, powstałe z niczego, rozślawić w sposób właściwy wśród swoich i obcych. Brak propagandy z naszej strony wykorzystywali dotąd zawistni Prusacy, rozsiewając o Gdyni zmyślane plotki jakby w porcie naszym było brak tych, czy innych urządzeń.

Niekiedy ta propaganda pruska wyrażała wiele szkody naszemu portowi, — który przybyście poznawali dopiero wówczas, gdy własnymi oczyma mogli się przekonać o najbardziej nowoczesnych, stanowiących ostatni wyraz techniki, urządzeniach portu gdynińskiego. Brak propagandy należy tłumaczyć tem, że Gdynia dotąd jakoś nie miała szczęścia do osób, kierujących sprawami miasta, każdy bowiem prezydent, czy Komisarz Rządu dla m. Gdyni urzędował tu zwykle krótko, pozostawiając wiele spraw do uregulowania swemu następcy. Obecnie zaszła zmiana na korzyść: Komisarzem Rządu został mgr. praw p. Fr. Sokół, b. wicewojewoda stanisławowski, wytrawny samorządowiec i znakomity gospodarz, którego kilka pierwszych posunięć w dziedzinie gospodarki miejskiej przyniosło już miastu poważne korzyści.

Komisarz Sokół, który kiedyś świetnie rozwinął turystykę w naszych uzdrowiskach na Podkarpaciu zabrał się teraz energicznie do podobnej pracy w Gdyni. Z inicjatywy inżyniera Jerzego Muellera (główny budowniczy i architektoniczny twórca Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w roku 1929) powstało tu Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej Gdyni i Wybrzeża. Zadaniem T-wa jest całkowite kierownictwo ruchem turystycznym w Gdyni i na wybrzeżu, opieka nad wycieczkami i wogóle przyjeżdżającymi nad polskie morze, urządzenie wystaw stałych, perjodycznych specjalnych, krajowych; zagranicznych i międzynarodowych, oraz propaganda prasowa którą z ramienia T-wa prowadzić będzie biuro „Polam“ (wasz korespondent). — Wspomniane Towarzystwo jest instytucją miejską, obliczoną nie na zyski, lecz dla prowadzenia należytej propagandy, której brak fatalnie odbijał się na Gdyni.

Two chronić będzie każdego, kto przybywa nad polskie morze, przed wyżyskiem, zapewni kwatery i wyżywienie wycieczkom i osobom pojedynczym, ułatwić będzie zapoznanie się z wybrzeżem i przeprowadzać wszelkie sprawy, których załatwienie przez same osoby zainteresowane sprawiłyby im mogło nieraz trudności.

Ponadto Towarzystwo w ciągu 2 lat prowadzić będzie propagandę dla Międzynarodowej Morskiej Wystawy Sportowej, którą też zorganizuje z inicjatywy inżyniera Muellera, oraz przygotowuje do tej wystawy całe społeczeństwo polskie w kraju i na wychoźdźwie. Wystawa jest więc przedsięwzięciem miejskim i ma przynieść miastu pewne korzyści, aby móc pokryć wszelkie niedobory, powstałe z rozbudowy wsi na nowoczesne miasto.

Akcja Towarzystwa spotka się niewątpliwie z należytych oddźwiękiem wśród wszystkich bez wyjątku Polaków i ze zrozumieniem ze strony prasy, bez różnicy odcieni politycznych. —

Wszelkie wycieczki proszone są o powiadomienie o swym przybyciu do Gdyni conajmniej tydzień naprzód pod adresem: Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej Gdyni i Wybrzeża — (Gdynia — Kamienna Góra, willa „Albatros“).

W dniu 27 czerwca br. zawinie do Gdyni z wizytą marynarka wojenna królestwa Szwecji, rewizytując naszą marynarkę, która w r. ub. była u Szwedów z wizytą. Będzie to wielka uroczystość, która potrwa nad naszym Bałtykiem 4 dni. Szwedzi przybywają w sile kilku krążowników, torpedowców i łodzi podwodnych. W zamian za serdeczne przyjęcie naszej floty na wodach i ziemiach Szwecji przyjmieni podobnie Szwedów u

WYSTAWA ROLNICZA W BERLINIE



W sobotę, dnia 20 maja otwarto w Berlinie wystawę rolniczą. Na obrazku: Piękny okaz buhaja holenderskiego na wystawie. —

Skróty

— Na udar słoneczny zmarło onegdaj w Ameryce Południowej przeszło 100 osób.

— W Rotterdamie aresztowano Polkę Gertudę Manemann, która była szpiegiem na rzecz Sowietów.

— Obóz koncentracyjny dla kobiet stworzono w Gottewell w Wirtembergii.

— 50 samolotów spłonęło podczas eksplozji składu amunicji pod Hamematu w Japonii.

— Piorun zabił kobietę w Rudicy (śląsk), gdy kobieta ta stała pod drzewem. Tragicznie zmarła nazywa się Wątroba.

— Cztery tysiące złotych skradziono Julji Krupskiej w Częstochowie. Pieniądze Krupska przechowywała w pończosze.

— Wiceminister Komunikacji Gallot został zwolniony ze swego stanowiska. Następcy p. Gallota jeszcze nie mianowano.

— Konkordat podpisany został między Watykanem a Austrią.

nas i w ciągu 4 dni będą oni naszymi gośćmi. Tow. Wystaw i Prop. Gd. i Wybrzeża opracowało już szczegółowy program przyjęcia Szwedów, z których krajem łączy nas wiele wspólnoty, bowiem stamtąd mieliśmy kilku królów polskich, a stare tradycje pomiędzy Polską i Szwecją żyją do dziś i pielęgnowane są z całym pietyzmem. — Flota szwedzka weźmie także udział w „Święcie Morza“ które w tym roku wyznaczono na 29 czerwca. Z racji odwiedzin Szwedów i „Święta Morza“ zapowiedziano już zgórą 50 tysięcy uczestników tych wspaniałych uroczystości morskich z Polski i zagranicy, a liczba ta niewątpliwie powiększy się znacznie, gdyż Ministerstwo Komunikacji Rzplitej Polskiej udziela nadzwyczajnych zniżek na kolejach i samolotach osobom, udającym się do Gdyni i na całe wybrzeże.

W dniu 8 lipca otwarta zostanie w Gdyni wystawa wytworów przemysłu republiki czechosłowackiej, która urządza swój port w Gdyni, ponieważ nie posiada żeglugi morskiej we własnym kraju, a jedynie rzeka Dunaj stanowi poważną komunikację. Wystawa ta, zorganizowana przy poparciu T-wa Wystaw i Propagandy Gosp. Gdyni i Wybrzeża, tj. władz miejskich, da dokładny przegląd wytwórczości czechosłowackiej, — przeznaczonej na eksport zagranicę przez port gdyniński.

Będzie to zarazem dalszym zacieśnieniem węzłów przyjaźni pomiędzy krajami bratnich narodów słowiańskich Polski i Czechosłowacji. Wystawa czechosłowacka będzie też zadokumentowaniem, że cały ładunek zagraniczny tego kraju, idący dotąd przez porty niemieckie, kierowany będzie wyłącznie przez Gdynię. Pawilony wystawowe, po zamknięciu wystawy, która potrwa miesiąc, przeniesione będą do portu, gdzie urządzone będą składy tranzytowe czechosłowackie.

Wykopalka przedhistoryczna około Gdyni powiększają się w miarę postępowania ro-



KATASTROFA KOLEJOWA. Pod Wibleton w pobliżu Londynu zaszło tragiczne nieszczęście kolejowe. Wykoleił się pociąg pospieszny. W tej chwili najechał inny pociąg na wywrócone wagony pociągu pospiesznego. Ofiarą nieszczęścia padło 6 zabitych i 40 rannych. Na obrazku: Zniszczone wagony pociągu pospiesznego.

bót parcelacyjnych i budowlanych na gruntach dawnej domeny państwowej Redlow, parcelowanej przez Towarzystwo Budowy Osiedli w Gdyni. Cały obszar został zabezpieczony przez konserwatorkę p. Krajewską, wydelegowaną z Uniwersytetu Poznańskiego. —

Wykopalka są to przeważnie groby, w których znaleziono kości ludzkie, wiele ozdób z brązu i innych metali, skrzynie kamienne i urny, oraz ślady szat, w które ubierano zmarłych. Jak więc z tego wynika, nad naszym Bałtykiem w czasach przedhistorycznych były bardzo ludne osiedla ludzkie i ludy przedhistoryczne należycie doceniały znaczenie morza.

Ogłoszony świeżo bilans obrotu portu gdynińskiego za r. 1932 wykazuje w przywozie 452,887,7 ton, w wywozie z Polski do innych krajów 4,761,599,7 ton, ogółem przeladowano w porcie gdynińskim 5,194,287,4 ton. W roku 1932 przywieziono do Polski z innych krajów o 125,662,7 ton towarów mniej niż w roku 1931, co jest objawem bardzo podatnym, świadczącym o coraz bardziej wrażliwej samowystarczalności naszej gospodarki. Również wywóz przedstawia się dla Polski korzystnie, bo o 19,854,7 ton więcej, co dowodzi, że Polska zdobywa sobie coraz szersze rynki zbytu w krajach zamorskich. W r. 1932 stosunki z portem gdynińskim utrzymywały kraje: Argentyna, Belgja i Kongo belgijskie, Danja z Islandją, Estonia, Finlandja, Egipt, Grecja, Hiszpanja, Holandja z kolonjami, Francja z kolonjami, Litwa, Lotwa, Niemcy, Norwegja, U. S. A., Szwecja, Turcja, Wielka Brytanja oraz kilkanaście różnych krajów we wszystkich częściach świata.

Obrót jednakże z temi krajami był mniejszy. Z Polski wywożono głównie: węgiel, drzewo, cukier, cynk, tkaniny, melasę, deski i łaty, naftę, przetwory chemiczne, spirytus, ryż, koks, maszyny rolnicze i inne, lokomotywy kolejowe, celulozę i wiele, wie-

5 MILJONÓW BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH.

BERLIN. Ostatnie sprawozdanie o stanie bezrobocia w Niemczech z końca maja r. b. wykazuje 5 milionów bezrobotnych.

DWA SAMOLOTY ZDERZYŁY SIĘ W POWIETRZU.

BUKARESZT. W Tecuci dwa samoloty wojskowe zderzyły się w powietrzu. Cztery osoby, znajdujące się w tych samolotach, odniosły rany. Aparaty zniszczone.

ZAPAŁKA — TO STRASZNE NARZĘDZIE W RĘKU DZIECKA.

KIELCE. We wsi Rębów, pow. Opatowskiego wybuchł pożar, który zniszczył 20 budynków. Straty znaczne. Pożar spowodował 5-letni chłopiec, który bawiąc się zapałkami, podpalił słomę.

le innych, w czem poważne pozycje zajmują zboże, mąka, kasza itd., oraz wędliny, jaja, mięso (bekony), słupy telegr., drób bity i in.

Na okręcie szkolnym „Dar Pomorza“, ofiarowanym naszej marynarce przez społeczeństwo pomorskie, wyjechało kilkudziesięciu kadetów Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni — na studia doświadczałe do innych portów, położonych na Bałtyku. „Darem Pomorza“ dowodzi kapitan Maciejewicz Konstanty, wytrawny stary marynarz, pod którego kierownictwem przygotowują się kadry nowych oficerów marynarki polskiej. „Dar Pomorza“ wróci do Gdyni na „Święto Morza“ tj. na dzień 29 czerwca.

Warto dodać, że dzień ten obchodzony będzie uroczystość w całej Polsce, wszędzie zorganizowane będą obchody, a o godz. 12 w południe nastąpi w całym kraju 2-minutowa cisza, nawet pociągi kolejowe przystaną, — aby w ten sposób zmanifestować nierozdzielność ziem polskich od wschodu do zachodu, od południa do północy, po siny nasz Bałtyk, przez który idzie sława bandery polskiej i naszej pokojowej pracy w gospodarczej odbudowie powojennej Europy.

Jeden z najpiękniejszych pod zaborczym rządem pruskim budynek w Gdyni, t. zw. „dom kuracyjny“, doczeka się nareszcie zagłady. Zarząd miasta, uważając, że niedźna ta rudera, z pruskim murem (mur przegradzany belkami), oszpeca Gdynię i tamuje dojście nad morze od strony portu letniego pasażerskiego, — postanowił rudere usunąć. Szybko pod młotkami murarzy padały ściany niepotrzebnego budynku, który w oczach władz zaborczych w dawnej ubogiej wiosce rybackiej uważany był za najpiękniejszy, a u nas — w wielkim mieście nowoczesnym Gdyni — za jeden z najbrzydszych. Po usunięciu tego grata roztacza się piękny widok na morze i miasto.

Kazimierz Purwin

Rentowność z hodowli i zbierania ziół leczniczych

Dotychczas mało kto zajmował się bardzo rentowną, popłatną gałęzią — hodowlą ziół leczniczych.

Uprawa ziół lekarskich o wiele więcej popłaca się aniżeli uprawa zbóż i zwykłych ziemiopłodów. Doskonale rozumiała to zagranica, która zdobyła nawet rynki zbytu w Polsce. Zagranica przywozi nam do kraju nawet takie zioła, które u nas, w Polsce rosną a za które zagranicy drogo płacimy.

Naprawdę czas otworzyć oczy na to, przed czym je zamykaliśmy dotąd. W ciężkich warunkach bytowych musimy to uczynić, bo jeżeli się zważy, że rentowność z uprawy ziół lekarskich jest ogromna, bo dojść może do 2—3 tysięcy złotych z uprawionego hektara. — Trzęsiej nad tem zastanowić, tembardziej, że uprawę ziół można wykorzystać nawet w najzapadlejszych kątach, gdzie ani sadownictwo, ani warzywnictwo, ani też inne gałęzie wytwórczości rolnej nie mogą być wyzyskane.

Ale nie każdy ma rolę.

Dla tych, co niemają roli, jest dobrem

źródłem dochodu zbieranie ziół, które rosną wszędzie, a za które można otrzymać grube pieniądze.

Ażeby za zioła otrzymać jaknajwięcej — trzeba je zbierać w oznaczonym czasie.

I tak np. w czerwcu zbieramy: Kwiat bz czaruojagodowego (cuchnącego). Zrywać go należy zaraz po rozkwitnięciu. Suszyć przede wszystkim w cieniu, np. na strychach.

Kwiat rumianku. Zrywa się kwiat ręcznie, możliwie świeżo rozkwitły i suszy tak w cieniu jak i na słońcu.

Kłob tataraku. Wyjęte z wody kłoby należy wysuszyć, kroi się w drobną kostkę. Suszyć należy na słońcu.

Ca miesiąc będziemy podawać, jakie zioła należy zbierać w danym miesiącu. Zaznaczay, że zbieranie ziół leczniczych nie sprawia wiele trudności i daje ładny dochód, zwłaszcza tym co pracy nie mają.

Tym, co by chcieli uprawiać zioła lecznicze Redakcja chętnie udzieli rad i wskazówek.

Prezes Izby Skarbowej w Wąbrzeźnie Konferencja z przedstawicielami zrzeszeń gospodarczych

Ubiegłej soboty po południu w sali sejmikowej pod przewodnictwem p. starosty Kalksteina odbyła się dzięki staraniom Związku Właścicieli Nieruchomości konferencja przedstawicieli zrzeszeń gospodarczych, związków i cechów z prezesem Pomorskiej Izby Skarbowej p. Kossjorem.

Konferencja miała na celu wysłuchanie postulatów i bolączek poszczególnych Związków, cechów i zrzeszeń gospodarczych.

Po przemówieniu wstępnym p. starosty Kalksteina, dłuższe przemówienie wygłosił prezes Pomorskiej Izby Skarbowej p. Kossjor, poczem przystąpiono do wysłuchania postulatów i bolączek poszczególnych przedstawicieli zrzeszeń i związków.

Sprawy właścicieli nieruchomości referowali p. Kornacki, p. Lontkowski, p.

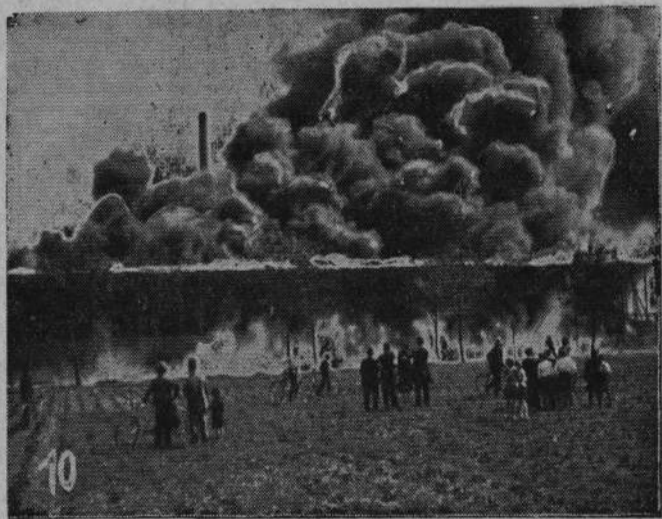
dr. Ostrowski i p. Gaszyński. — W imieniu Cechu Piekarskiego przedstawił bolączki p. Rujner Konrad w imieniu rolników pp.: Nowak i Putynkowski, kupiectwa p. Chwałkowski, p. Biały w im. Rzemieślników Samodzielných i Stowarzyszenia Lokatorów, Cechu kowalskiego p. Dylewicz, Cechu Szewskiego p. Zalewski, Cech Krawieckiego p. Szefler, cechu stolarskiego p. K. Cander, w imieniu metalowców p. Kołdecki.

Po wysłuchaniu wyżej wymienionych wyjaśnień udzielił p. prezes Kossjor i naczelnik wydziału p. Krzewski.

Wnioski, które odpowiednie cechy złożyły na piśmie p. Prezes przyrzekł załatwić, jak również poruszone bolączki i niedomagania w krótki czasie usunąć.

Konferencja trwała od godziny 3 do 8 wieczór.

POŻAR FABRYKI „LUBAŃ“.



O rozmiarach pożaru fabryki „Lubań“ w Toruniu świadczy powyższe zdjęcie.

VIII. Narodowe Zawody Strzeleckie w Poznaniu

Naczelna Rada Strzelecka w Polsce organizuje VIII Narodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łuczne. Zawody odbędą się w Poznaniu w czasie od dnia 30 lipca do 17 sierpnia br.

W zawodach mogą brać udział osoby wojskowe, członkowie org. P. W. i W. F. oraz osoby niestowarzyszone. — Warunek przyjęcia: posiadanie Odznaki

Strzeleckiej Wyborowej wzgl. Odznaki Strzeleckiej I. klasy.

Na przejazd do Poznania i z powrotem zostaną wydane uczestnikom z org. P. W. i W. F. oraz osobom niestowarzyszonej 50 proc. zniżki kolejowe.

Rozkład strzelań ułożono w dwóch grupach, tak aby zawodnicy nie mieli obowiązku przebywać w Poznaniu w ciągu całego czasu trwania zawodów.

a) kto się zgłosi do pierwszej grupy może odbyć wszystkie strzelania do dnia 6. VIII. br. włącznie.

b) kto się zgłosi do drugiej grupy może odbyć strzelania po 6. VIII. br.

Szczegółowych informacji co do rodzaju strzelań udzielają Pow. Komendanci P. W. wszystkich powiatów.
Powiatowy Komendant P. W.
Kuliszewski, porucznik.

Skarb w łachmanach Schowane pieniądze w domu ukradł złodziej

Kilkakrotnie, nawoływaliśmy, by jakichkolwiek pieniędzy, choć mniejszej sumy nie trzymać w domu, lecz odłożyć do banku o ile oczywiście nie są tak bardzo potrzebne w gospodarstwie domowym.

Jest jednak jeszcze wielu takich, — co inaczej robią — i źle na tem wychodzą.

Boć źle przecie nie śpi. Do domu wkradnie się złodziej i już po pieniądzech.

Tak też było z ubogą miejską 76 letnią Juljaną Jeszkową, zamieszkałą przy Rynkowej 1 w Wąbrzeźnie.

Miała ona schowane w skrzynce 860 złotych swoich uciulanych pieniędzy, 100

złotych należących do jej syna, oraz księżkę oszczędnościową, również jej syna opiewającą na 600 zł.

Pewnego dnia w ubiegłym tygodniu kiedy staruszka wyszła, zauradł się do jej mieszkania złodziej i porwał pieniądze oraz księżkę oszczędnościową.

Obecnie staruszka lamentuje nad swą stratą.

Policja szuka złodzieja.

Ilu jest jeszcze takich ludzi, co chowają pieniądze w pończochach, skrytkach domowych, piecu, czy na strychu nie posób zliczyć. Takie jednak chowanie pieniędzy odbije się prędzej czy później na własnej ich skórze.

WIADOMOŚCI POTOCZNE Wąbrzeźno, dnia 12 czerwca 1933 roku

— Już dziś przypominamy, że od 15 bm. przyjmować będą listonosze oraz agencje i urzędy pocztowe przedpłatę „Głosu“ na trzeci kwartał tj.: lipiec, sierpień i wrzesień. W lipcu rozpoczynają się większe prace w polu dlatego aby nie zapomnieć odnawiać prenumeraty miesięcznie należy odnowić od razu na cały kwartał.

— Nowy naczelnik Urzędu Skarbowego p. Wruck z Chojnic objął urządowanie.

— W kilka minut po wyjściu egzekutora zmarł nagle. Onegdaj zmarł tragiczną śmiercią bo nagłą, śp. Falkowski Franciszek zamieszkały przy ulicy Marsz. Piłsudskiego. Zgon nastąpił w chwilę po odejściu egzekutora, który zebrał śp. Falkowskiemu różne rzeczy. Widocznie śp. Falkowski tak się przejął, że zmarł nagle. Pogrzeb śp. Falkowskiego odbył się dziś. R. i p.

— Od św. Medarda — będzie 40 dni szargać. Od czwartku pogoda jest zmienna: raz deszcz i wicher, raz ciepło. Przysłowie mówi: Jeśli na św. Medarda deszcze będzie padać będzie tak 40 dni szargać. I oczywiście dzień po dniu pada. Ale chyba nie będzie takiej niepogody aż 40 dni?

Wczoraj nad naszym powiatem i miastem przeszła burza, połączona z deszczem i grzmotem, która jednak szkód większych nie wyrządziła. Wogóle wczorajsza niedziela przeszła pod znakiem niepogody, gdyż co chwilę padał deszcz. Festyn p. w. mający odbyć się wczorajszej niedzieli w lesie czy stochebskim odłożono z powodu niepogody do niedzieli następnej.

— Brak światła. Skutkiem burzy, jaka przechodziła wczoraj pod wieczór nad naszym miastem nie było w całym mieście światła. Przerwa w dostawie prądu trwała kilkanaście minut.

— Zakończenie roku szkolnego w gimnazjum. W środę dnia 14 bm. po wspólnym na bożeństwo, które odbędzie się o godz. 9,15 w tut. gimnazjum nastąpi o godz. 10 uroczyste zakończenie roku szkolnego, na które Rodziców, Opiekunów i Sympatyków młodzieży zaprasza. Dyrekcja.

— Unormować raz nareszcie komunikację autobusową. Czytelnicy nasi żalą się na małą komunikację autobusową. Przedsiębiorcy autobusowi według swego widzimisię zmieniają rozkład jazdy, nie dostosowując się do rozkładów zatwierdzonych przez Województwo. Zwłaszcza autobus na linii Wąbrzeźno—Toruń nie kursuje regularnie tak że wielu częstokroć jest poszkodowanych. Wczoraj np. przybył z Torunia autobus z godzinnym opóźnieniem i po południu do Torunia wogóle nie wyjechał. W interesie ogółu sprawy te powinny być raz nareszcie unormo-

wane. Autobusy, które nie nadają się do użytku w komunikacji należałoby wycofać.

— Dzieci szkolne z Lidzbarka w Wąbrzeźnie. Dzieci szkoły powszechnej z Lidzbarka pod kierunkiem swych wychowawców przybyły w ub. sobotę do Wąbrzeźna, w celu krajoznawczym. Przybyłymi dziećmi zajęło się nauczycielstwo miejscowe oraz koleżanki i koledzy tutejszych szkół. Po zwiedzeniu miasta, dzieci wróciły wieczorem do domowych pieleszy.

— Wycieczki w naszym mieście. Do naszego miasta przybyły wczoraj dwie wycieczki: drużyny wodnej harcerzy z Jabłonowa oraz wycieczka uczniów gimnazjum państwowego z Grudziądza. Uczestnicy wycieczek przybyli na rowerach.

— Żniwa dopiero z końcem sierpnia? Rolnictwo ma złe horoskopy w związku ze złym stanem zboża a to skutkiem marnych warunków atmosferycznych. Zboża dojrzają z 5-tygodniowym spóźnieniem, tak, że żniwa w niektórych częściach kraju mają rozpocząć w drugiej połowie sierpnia.

— Wincenty Witos przybędzie do Wąbrzeźna? Na zebraniu Stronnictwa Ludowego, które odbędzie się w dniu 13 bm. ma być omawiana sprawa przyjazdu prezesa Stronnictwa Wincentego Witos do powiatu wąbrzeskiego.

— Kradzież ryb. Onegdaj skradziono na szkodę Magistratu 15 funtów ryb.

— Czyj owies? Na Posterunku Policji w Wąbrzeźnie znajduje się worek z owsem, odebrany podejrzanemu osobnikowi. Prawowity właściciel owsa zeche zgłosić się po odbiór tegoż na Posterunku.

— Plaga szpaków i wróbli. Rolnicy nasi żalą się na plagę szpaków i wróbli, które całymi chmarami obsiadają pola i niszczą zasiewy. Wielu rolników ma bardzo dużo zniszczonych przez szpaki czy wróble zasiewów.

— Wandalizm. Od pewnego czasu dochodzą do nas skargi na kradzieże kwiatów z cmentarzy czy to katolickiego wzgl. ewangelickiego. Zdarzają się nawet wypadki, że dzieci będące pod opieką starszych zrywają kwiaty z grobów. I nikt ze starszych nie zwróci dzieciom uwagi na niestosowność tego postępowania nikt ich skarci. W takim wypadku nie mają dzieci tyle winy co starsi. Należałoby kres położyć temu wandalizmowi i rodziców takich dzieci co zrywają kwiaty na cmentarzu pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

— Z targu. Na piątkowym targu placono za funt masła 1 — 1,10 zł., fajka mendel 1 złoty. Na targowisko spędzono blisko 280 prosiąt i 5 cielaki. Za cielaki placono od 12 — 18 złotych, zależnie od cielaka.

— Jeszcze zawczasie kapać się w jeziorach. Niektórzy nieroztropni młodzieńcy już kąpią się w jeziorze. Rodzice winny dzieciom

zwrócić uwagę i ostrzedz, że kapać się w jeziorach w obecnym czasie jest zawczasie i niebezpieczne. Zwykle kąpanie rozpoczyna się po św. Janie, który jak mówią wodę chrzci.

— Pod uwagę rolnikom przybywającym na targ. Bardzo często, bo prawie przy każdym targu złodzieje skradną na targu gospodarzowi z woza zboże czy ziemniaki. Powodem tych kradzieży jest m. in. to, że gospodarz zajeżdżający na rynek z wozem nie uważa dostatecznie na niego jak również gospodarze za daleko wóz od woza postawiają.

— Z życia Legjonu Młodych. W piątek, dnia 9 bm. o godz. 19.30 odbyło się zebranie Legjonu Młodych tut. Obwodu, na którym Leg. prof. Kluska wygłosił referat p. t. LOPP. W referacie swem Leg. prof. Kluska omówił znaczenie LOPP, na wypadek przyszej wojny. Po komunikatach Komendy zebranie zostało zakończone odśpiewaniem „Pierwszej Brygady”.

— Ślubowanie oddziału żeńskiego Legjonu Młodych. W czwartek dnia 8 bm. odbyło się ostatnie zebranie kursu kandydackiego L. M.

— Ślubowanie kandydatek odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 16 w świetlicy T. C. L., na które Szan. Członków Koła Seniorów L. M. oraz wszystkich sympatyków zaprasza.

Komenda.

TRAGICZNY LOS NAUCZYCIELKI.

Czyn brata pchnął ją w objęcie śmierci.

WARSZAWA. Donoszą z Łucka, iż siostra szpiega niej. J. Karlińskiego, który stanie w tych dniach przed sądem doraźnym, tak przejęła się sprawą swego brata, że targnęła się na własne życie. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna.

Zmarła była nauczycielką i cieszyła się jak najlepszą opinią. Gdy dostała

Smutny koniec partyjnej epopei!

Tegoroczne Walne Zebranie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, które odbyło się w środę 7 bm. w Toruniu, było wspaniałą manifestacją całego rolnictwa pomorskiego na rzecz współpracy z Rządem oraz mocnym przejawem wyrobienia państwowego i obywatelskiego szerokich rzesz rolniczych. Po referacie pp. prezesa Donimirskiego i dr. Zakrzewskiego dokonano nast. nad wyraz ważnych prac organizacyjnych. Przy obecności 780 delegatów uprawnionych do głosowania uchwalono 744 głosami przeciw 36 absolutorjum dla ustępującego Zarządu Głównego z p. prezesem Donimirskim na czele, 774 głosami przeciw 6 budżet PTR zamykający się w dochodach i rozchodach sumą 68.200 zł., 772 głosami przeciw 8 zmianę statutu PTR., wybrano jednomyślnie nowy Zarząd Główny w składzie: prezes PTR p. Czarliński z Brąchnówka, Sojecki z Orzechowa, Huzarek z Pawłówka, Głow-

czewski z Chojnic, Woziwoda z Gostkwa, poseł Rząsa i Kruczkowski z pow. świeckiego. — Jednogłośnie uchwalono nadanie p. prezesowi Donimirskiemu godności prezesa honorowego PTR., gotując długoletniemu i zasłużonemu działaczowi w dziedzinie organizacji rolniczych spontaniczną owację. Jednogłośnie uchwalono następnie wysłanie depeesz hołdowniczych do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do Pana Marszałka Piłsudskiego, do Pana Ministra Rolnictwa, do Pana Wojewody Pomorskiego i do J. E. Księdza Biskupa Okoniewskiego.

Walne Zebranie PTR z dnia 7 bm. dało wyraz istotnym nastrojom panującym wśród rolnictwa pomorskiego i stanowilo druzgocącą klęskę grupy t. zw. Stronnictwa Narodowego, która pod wodzą posła ks. Łosińskiego i p. Hilara usiłowała wciągnąć PTR. w orbitę wpływów swej partji.

wzwanie do sądu, aby stawiła się na rozprawę swego brata jako świadek, z rozpaczy popełniła samobójstwo, wstydząc się za czyny swego bata.

do Częstochowy w dniu 4. 7., którą organizuje Rada Centralna w Toruniu.

ZARZĄD

Stow. Pań św. Winc. a Paulo w Wąbrzeźnie

— Legjon Młodych. W czwartek, dnia 15 bm. o godz. 16 w świetlicy T. C. L. odbędzie się ślubowanie oddziału żeńskiego L. M., na którym obecność wszystkich członków konieczna.

— Baczność Członkowie P. O. S. W piątek, dnia 16 bm. o godz. 20-tej odbędzie się w małej sali p. Klimka Walne Zebranie — celem wyboru członków sądu honorowego. O liczny udział prosi Zarząd.



TRENINGI do konkurencji „P. O. S.” odbywają się co piątek, od godz. 17 do 19-tej na stadionie. O liczny udział członków prosi

Zarząd.

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

Poznań dnia 9. 6. 33 r.

BYDŁO:

Woly:	
pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	60—66
mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—58
mięsiste tuczone starsze	44—48
miernie odżywione	38—40
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—60
tuczone mięsiste	48—52
nietuczone, dobrze odżywione starsze	40—42
miernie odżywione	36—38
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—66
tuczone mięsiste	52—56
nietuczone, dobrze odżywione	34—40
miernie odżywione	24—30
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
tuczone mięsiste	54—58
nietuczone, dobrze odżywione	44—48
miernie odżywione	38—40
Młodzież:	
Dobrze odżywione	38—40
miernie odżywione	34—36

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza nr. 1.

RUCH TOWARZYSTW

— Walne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo odbędzie się w poniedziałek dnia 12 bm. o godz. 15-tej na salce wikarjówki. Uprzejmie zaprasza się wszystkie panie czynne i datkujące, oraz osoby przychylne Stow.

Omówi się zarazem wyjazd pielgrzymki

„Zdrowisko Inowrocław”

Sezon od kwietnia do października

Leczy się reumatyzm — artretyzm — podagrę, ischias — oraz schorzenia stawowe.

Wskazane w schorzeniach kobiecych i dzieci, choroby serca, naczyń krwionośnych — i górnych dróg oddechowych.

Czynne — powszechnie znane kąpiele solankowe, — jodo — bromowe i borowinowe, kąpiele kwasowogłowe.

Inhalatorjum. — Wodolecznictwo. — Wziewanie emulacji radowej. — Zakłady specjalne. — Ceny niskie.

Informuje: Zarząd Zdrowiska Inowrocław

Za wszystkie wyrazy współczucia oraz za oddanie ostatniej przystugi mojej drogiej żonie i naszej ukochanej matce

s. p.

Marjannie Pokorowskiej

składamy serdeczne

„Bóg zapłać”

Mąż i dzieci

Losy do II. kl.

27-ej Polskiej Państw. Loterii Klasowej

NADESZŁY

Wymiana następuje za przedłożeniem losu klasy poprzedniej.

Ciągnięcie 18, 19, 20, 22 i 23 VI. br.

Główna wygrana w II klasie 150.000 zł

Losy nabyć można w kolekturze

„Głos Wąbrzeski”, Wąbrzeźno-Pom.

Bukownik

do konieczny „Favorit-Zimmerman” tokarka 2 i pół mtr. długą w łożeniu wszystko w dobrym stanie sprzedać tanio

F. Topoliński, — Bydgoszcz
Plac Poznański Nr. 4

LOKAL HANDLOWY z urządzeniem

4 pokoje restauracyjne (około 40 lat prowadzono dotąd handel kolonialny) wielki zajazd i t. d. nadający się na każdą branżę prócz bławatów, oraz 5 pokojowe mieszkanie od 1 lipca wzgl. później korzyst. do wynajęcia w Wąbrzeźnie przy Rynku

Zgłoszenia skierować do właściciela

Sikorski — Bydgoszcz Zygmunt Augusta 5

REKLAMA-

to dźwignia przemysłu i handlu

3 pokojowe mieszkanie

wraz z wygodami od 1 lipca 1933 r. do wynajęcia. Zgłośz. w adm. Głosu

Ogłaszajcie w „Głosie Wąbrzeskim”

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„SŁOŃCE”

HOTEL POD BIAŁYM ORZEŁEM

Dziś w poniedziałek o g. 8,15 wiecz. 2 osoby na 1 bilet
Dla dzieci i młodzieży o godz. 5 wstęp 20 gr.
pierwsza polska komedia muzyczna p. t.

10% DLA MNIE

Władysław Walter, Kazimierz Krukowski, Janina Janecka, Mańkiewiczówna, Wesołowski i Czaplinski
Codziennie do dancingu przygrywa orkiestra argentyńska

We wtorek 13 bm. o godz. 8,15 wiecz.

Miłostki Wiedeńskie

czyli „Dziewczę z Baru” oraz film

Na sprzedaż wszystko, prócz serca matki

w roli tytułowej niezapomniana bohaterka Mary Kaar znana jako matka z głośnego filmu „Niepotrzebna”